

Doroczne Targi Przemysłu Brytyjskiego.

W dniu 20 lutego w Londynie i Birmingham zostały otwarte doroczne Targi Przemysłu Brytyjskiego. Wśród zwiedzających niewątpliwie znajdują się i tacy, którzy corocznie je odwiedzają i dobrze jeszcze pamiętają pierwsze Targi otwarte w r.1915. Było to w czasie Wielkiej Wojny, miały więc ówczesne Targi przede wszystkim na celu pobudzenie wytwórczości angielskiej do produkcji wyrobów, które przed wojną były importowane z zagranicy.

Od tego czasu Targi powiększyły się dziesięciokrotnie. Obecnie zajmują one dwa największe budynki wystawowe w Londynie: Olympia i Earls Court oraz Castle Bromwich w Birmingham. W roku ubiegłym Targi zajmowały przestrzeń o powierzchni około 300.000 m.kw., liczba wystawców wynosiła 2.432 firm, zaś liczba zwiedzających kupców - 380.000. Prawdopodobnie w roku bieżącym cyfry te ulegną dalszejwyżce, gdyż już obecnie wpłynęło znacznie więcej zgłoszeń od kupców zagranicznych i zamorskich, którzy zamierzają Targi odwiedzić. Zgłoszenia nadeszły ze wszystkich krańców kuli ziemskiej: z Islandii po Tunis, z Arabii po Peru przybędą kupcy do Londynu, aby zobaczyć co ofiaruje przemysł i handel Imperium Brytyjskiego.

Nie będzie przesadą, gdy się powie, że Targi obejmują gałęzie wszystkich istniejących przemysłów, albowiem wszystkie kraje Imperium od biegunów aż po równik, wystawiają zarówno produkty swej gleby, rzek i oceanów, jak i produkcję przemysłową najbardziej wyszukaną, gdzie wysiłek ludzkiego umysłu idzie w zawody z wysiłkiem zwinnych rąk ludzkich.

Wystawców jest przeszło dwa tysiące, reprezentują oni siedemdziesiąt dwa przemysły Wielkiej Brytanii. W sekcji imperialnej, mieszczącej się w Earls Court wystawia dwadzieścia sześć krajów łącznie z Anglią, Walią, Szkocją i Północną Irlandią. Tutaj widzimy niezmiernie bogactwa: złoto, srebro, kamienie drogocenne, perły, rzadkie gatunki drzewa, rzadkie owoce, przemysł spożywczy, wyroby z gumy, wyroby tytoniowe, etc. Kolonie zgrupowane są oddzielnie.

Zwiedzając Targi zastanawiamy się nad ciekawym zagadnieniem jak zmienił się z biegiem lat charakter poszczególnych krajów, a więc do niedawna wyłącznie rolnicza Kanada, wystawia już obecnie wiele ciekawych eksponatów przemysłowych, stając

się krajem coraz bardziej uprzemysłowionym. Również zastanawiający jest rozwój produkcji w Indiach, które uchodziły dotychczas za kraj pod względem przemysłowym za bardzo zacofany. Teraz widzimy kolekcje pięknych mebli, artykułów sportowych, galanterii, i t.p. wystawionych przez zgórą sześćdziesiąt firm.

Dyrekcja Targów dołożyła wszelkich starań, aby zwiedzanie ułatwić. Przemysły pokrewne są grupowane. Przemysł lekki, szkło, porcelana, biżuteria, zabawki, przemysł chemiczny, instrumenta naukowe i medyczne, przemysł skórzany, etc. wystawione są w Olimpii, reszta w odległym o pięć minut drogi Earls Court. Przemysł ciężki natomiast znajduje się w Castle Bromwich w Birmingham.

Dla użytku zwiedzających znajdują się na terenie Targów obszerne lokale klubowe, gdzie umieszczone są biura bankowe, pocztowe, telefony, wreszcie biura ułatwiające korespondencję. Została też zmbilizowana odpowiednia ilość tłumaczy wkładających obcymi językami.

Przybywający na Targi cudzoziemcy korzystają z bezpłatnych wiz oraz znacznych zniżek kolejowych, okrętowych i lotniczych na terytorium w Wielkiej Brytanii i większości państw europejskich.

Burma, samodzielną jednostką Imperium Brytyjskiego.

Przyznanie Burmie przez króla Jerzego VI flagi narodowej jest równoznaczne z pasowaniem tego kraju na samodzielną jednostkę, wchodzącą w skład Imperium Brytyjskiego. Pod względem ilości ludności Burma ze swoimi trzynastoma milionami mieszkańców zajmuje obecnie trzecie miejsce w Imperium za Indiami i Nigérią. Powierzchnia Burmy wynosi tylko 250.000 kw. mil ang. jest więc raczej niewielką w porównaniu z innymi Dominiami, jednak dzięki swemu położeniu geograficznemu, odgrywa ten kraj coraz większą rolę, szczególnie ze względu na rozwój połączeń lotniczych.

Flaga Burmy podobnie do flag narodowych innych dominiów ma pole koloru granatowego, na którym umieszczony jest paw z rozwiniętym ogonem. Paw jest emblematem narodowym Burmy i jest skopiowany z monet srebrnych Króla Mindona z r.1852.

Ciekawym będzie nadmienić, iż pierwszym europejczykiem, który wzmiankował o Burmie był sławny podróżnik Marco Polo.

Irlandczyk, wielki poeta angielski.

Przez śmierć Williama Butlera Yeatsa, Irlandia straciła jednego ze swych najlepszych synów, zaś Anglia jednego z najwybitniejszych poetów.

William Yeats był protagonistą ruchu "Odrodzenia Celtyckiego" w Irlandii.

Należał jednak do grupy romantyków i mistyków rozbudzonego nacjonalizmu irlandzkiego, w przeciwieństwie do odłamu czynnego politycznie, który rewolucją i walką doprowadził do powstania niezależnego państwa irlandzkiego. Yeats poeta i marzyciel stronił od walk i przelewu krwi, dzięki którym jednak głoszone przez niego doktryny narodowe odniosły zwycięstwo.

Z twórczości Yeatsa najbardziej cenione są przepiękne liryki i sztuki sceniczne, wśród tych ostatnich najwybitniejszą jest "Cathleen Ni-Houlihan". Scenie angielskiej oddał Yeats wielkie usługi nie tylko swą wybitną twórczością pisarską, ale również wysiłkami jakie wspólnie z Lady Gregory położył przy stworzeniu dwóch świetnych zespołów teatralnych: Irish Players i Abbey Theatre w Dublinie.

William Yeats był człowiekiem obdarzonym wielkim czarem wewnętrznym; jego wysoka sylwetka dobrze znana była w Dublinie, gdzie poza działalnością artystyczną, jako członek senatu irlandzkiego w ostatnich latach rozwijał również i działalność polityczną.

* * * * *

Z młodych lat Yeatsa opowiadają następującą anegdotę. Raz gdy poeta spacerował w gronie przyjaciół nad zatoką Sligo, spytano go, jak sądzi czy istnieje różnica między fantazją poetycką a obłąkaniem. Odpowiedź Yeatsa brzmiała: "Naturalnie, że istnieje, bo zważcie, gdybym powiedział, że widzę na powierzchni tych oto fal, które mamy przed oczyma, tron królowej baśni, cały usiany lśniącościami klejnotami - byłoby to tylko fantazja poetycka, gdybym jednak próbował na tym tronie zasiąść - byłoby to już obłąkanie."

Nowy Prezes Królewskiej Akademii Sztuk Pięknych.

Królewska Akademia obrała nowego prezesa w osobie Sir Edwina Lutyens, wybitnego architekta, autora wielu wspaniałych gmachów na terytorium Imperium Brytyjskiego. Skala prac tego artysty jest olbrzymia. Jego dziełem jest Cenotaph na Whitehall, skromny pomnik z kamienia, wzniesiony ku czci poległych w czasie Wielkiej Wojny żołnierzy Imperium; jest on również projektodawcą wspólnie z Sir Ernestem Baker całego nowego miasta New Delhi w Indiach.

Sir Edwin Lutyens jest twórcą największej na świecie katedry rzymsko-katolickiej w Liverpool'u, a jednocześnie projektodawcą najmniejszego domku, sławnego Domku Lalki, zbudowanego dla Królowej Mary.

W obecnej chwili artysta pracuje nad projektem nowego Teatru Narodowego. Jego wielką zasługą jest odrodzenie tradycyjnej architektury angielskiej, szczególnie

w zakresie budownictwa dworów wiejskich, które będąc ostatnim wyrazem wygody i komfortu, jednocześnie świetnie harmonizują z krajobrazem rodzimym.

Warto przypomnieć, że Angielska Akademia Królewska została założona w r. 1768 przez Jerzego III. Pierwszym jej prezesem był Sir Joshua Reynolds, zaś wśród licznego zastępu swych członków liczyła najwybitniejszych malarzy angielskich, jak Gainsborough, Zoffany, Cosway, Etty, Turner i Raeburn.

Artyści Wschodu przed Mikrofonem Londyńskim.

Radio angielskie zaangażowało świetnego śpiewaka wschodniego, który został ochrzczony mianem "Taubera z pustyni". Jest nim Mohammed Abdal-Wahhab. Przed mikrofonem londyńskim zaśpiewa on odę na cześć Szekspira, do której została specjalnie skomponowana muzyka. Będzie to pierwszy występ Wahhaba przed mikrofonem stacji europejskiej. Audycja zostanie nadana w pierwszą rocznicę uruchomienia krótkofalowej stacji nadawczej w języku arabskim i będzie transmitowana z Kairu.

W audycji tej weźmie również udział znany skrzypek wschodni Sami Shawa oraz Mustafa Bey Ridha, prezes Królewskiego Konserwatorium dla muzyki orientalnej.

Telewizja w Anglii.

Od pewnego czasu eksperci radiowi ze Stanów Zjednoczonych coraz częściej odwiedzają zakłady i studiują przemysł telewizyjny w Anglii. Wizyty te mają na celu zapoznanie się z produkcją telewizyjną u źródła, gdyż radio brytyjskie w tej dziedzinie przoduje. Od dwóch lat Radio Brytyjskie daje regularne audycje telewizyjne, które w roku bieżącym dochodzą do szesnastu godzin tygodniowo.

W chwili obecnej Anglia w dziedzinie produkcji aparatów telewizyjnych jest bezkonkurencyjna. Ogółem dwadzieścia firm produkuje odbiorniki telewizyjne, przy czym na rynku znajduje się 58 typów aparatów, których cena waha się od £.22 do £.231.

Mimo wielu trudności technicznych nadawcza stacja telewizji brytyjskiej funkcjonuje bez zarzutu.

Lotnictwo na usługach medycyny.

W końcu ubiegłego roku Lord Nuffield, znany angielski magnat przemysłowy, który nigdy nie szczędzi grosza na cele publiczne, postanowił zaopatrzyć wszystkie szpitale Imperium w przyrządy do sztucznego oddychania, znane pod nazwą "płuc z żelaza". Przyrząd ten oddaje wprost nieocenione usługi w przypadkach paraliżu klatki piersiowej, ma więc wielkie zastosowanie przy chorobie paraliżu dziecięcego. Lord Nuffield ufundował 5000 aparatów, z których 1500 było przeznaczonych dla dominiów

zamorskich, przy czym hojny ofiarodawca zaznaczył, że każda instytucja społeczna na terytorium Imperium, która zgłosi zapotrzebowanie, otrzyma niezwłocznie zbawien-ny aparat.

Przed paru dniami w Kampale we Wschodniej Afryce wybuchła epidemia paraliżu dzieciennego. Gubernator Ugandy niezwłocznie zatelegrafował do Ministerstwa Kolonij w Londynie z prośbą o przysłanie "płuc z żelaza". I oto w niespełną parę dni cudowny aparat zapakowany w dwóch skrzyniach ogólnej wagi 295 kg., z których jedna zawiera sam przyrząd, zaś druga motor, został załadowany do samolotu "Corinna", należącego do linii Imperial Airways. "Corinna" przewiezie cenny ładunek z Southampton do Ugandy w ciągu niecałych trzech dni.

Nowy rekord lotniczy.

Jak już doniosły depeche lotnik Alex Henshaw pobił rekord lotu z Anglii do Przylądka Dobrej Nadziei i spowrotem, który od r. 1937 należał do oficera lotnictwa angielskiego Cloustonea. Lot wykazał świetną wytrzymałość i precyzję samolotów angielskich. Czyn brawurowy młodego lotnika angielskiego jest godzien uwagi, również ze względu na to, że czas przelotu w każdą stronę wynosił prawie to samo, a więc z Anglii do Przylądka Dobrej Nadziei trwał 39 godz. 25 minut, spowrotem 39 godz. 33 minut. Jest to dowodem, że niezwykle ten wynik nie był bynajmniej sprawą przy- padku.

Znamienna nominacja w Armii Brytyjskiej.

Generał Major H.C.B. Wemyss został mianowany szefem służby mobilizacyjnej armii brytyjskiej. Dotychczas jeden oficer miał sobie powierzone działy organiza- cyjny, zaciągu rekruta i mobilizacji. W wyniku niezwykle szybkiego zwiększenia się liczebnego brytyjskich sił zbrojnych okazało się koniecznym rozdzielenie tych funkcyj-

Generał Wemyss jest wybitnym oficerem, dzięki swym zasługom wojennym i zdol- nościom organizacyjnym osiągnął stopień generała, mając obecnie zaledwie lat 47. Sprawami mobilizacyjnymi kieruje od r. 1935.

Wizyta Admirała C.V. Usborne w Polsce.

W pierwszych dniach marca przyjeżdża do Polski Admirał C.V.Usborne w celu wygłoszenia odczytów w Warszawie i Poznaniu.

Admirał Usborne rozpoczął służbę w marynarce brytyjskiej w r.1903 jako porucz- nik - artylerzysta. W roku 1913 obejmuje dowództwo okrętu H.M.S. Colossus, przy czym stopniowo przechodzi na inne powierzone sobie okręty. W czasie Wielkiej Wojny Kapitan

Usborne bierze udział w operacjach morskich w Dardanelach oraz w blokadzie Małej Azji. Po wojnie zajmuje kolejno różne stanowiska zarówno w sztabie jak i na okrętach liniowych. Dowodzi po kolei okrętami H.M. Dragon, Malaya, Resolution. W r.1928 otrzymuje stopień admirała. W latach 1930-1932 jest szefem morskiej służby wywiadowczej, poczym w r. 1933 przechodzi na emeryturę. Admirał Usborne jest autorem szeregu publikacji, w których między innymi porusza zagadnienia Morza Śródziemnego.

Tematem odczytów w Polsce będzie zagadnienie przemysłu a obrona narodowa Wielkiej Brytanii. Zapowiedź odczytów wzbudziła wielkie zainteresowanie zarówno ze względu na osobę wybitnego prelegenta jak i aktualnego tematu. Bliższe informacje o odczytach będą podane w prasie.

Świetny film o Królowej Wiktorii.

Jednym z obrazów, który cieszył się niebywałym powodzeniem w Anglii jest wyświetlany obecnie w Warszawie film p.t. Władczynie. Obraz ten jest historią panowania wielkiej władczyni Anglii Wiktorii od chwili, gdy młoda monarchini zapowiada w parlamencie swoje małżeństwo z Księciem Albertem.

Przed oczami widza przewija się szereg barwnych obrazów zarówno z życia prywatnego pary królewskiej jak i historii Wielkiej Brytanii. Na ekranie widzimy wszystkie wybitne postacie tego okresu z Księciem Wellingtonem, Gladstonem i Disraelem na czele. Rolę tytułową świetnie odtwarza Anna Neagle, Księciem Małżonkiem jest doskonały Anton Walbrook. Bajecznie kolorowy film został wyreżyserowany przez Herberta Wilcox.

Wystawy Grafiki Brytyjskiej w Krakowie.

Wystawa Sztuki Brytyjskiej w Instytucie Propagandy Sztuki w Warszawie zamknęła swoje podwoje w dniu 16 lutego. Liczba zwiedzających osiągnęła rekordową cyfrę 19.427 osób.

Ekspozyty z działu grafiki zostały wysłane do Krakowa, gdzie w dniu 19 lutego nastąpiło otwarcie wystawy w salach Towarzystwa Przyjaciół Sztuk Pięknych. Wystawa krakowska trwać będzie do dn. 8 marca.

Czasopismo angielskie w Polsce.

Wśród prasy obcojęzycznej ukazującej się w Polsce jest również i pismo w języku angielskim. Jest nim dwutygodnik p.t. The Warsaw Weekly, który w roku bieżącym rozpoczął swój piąty rok istnienia.

The Warsaw Weekly ma dwojakie zadanie, z jednej strony pragnie zaznajomić czytelnika polskiego z życiem i kulturą Wielkiej Brytanii, z drugiej zaś informować czytelnika angielskiego o wydarzeniach artystycznych i kulturalnych polskich.

Redakcja i administracja pisma znajduje się w Warszawie, przy ul. Sewerynów 4.

Wydawca:

Redaktor: Cecylia Halpern.

The Warsaw Weekly, Sp. z o.o.
Sewerynów 4.

Powielono w Firmie BLOCK-BRUN S.A.
Krak. Przedmieście 42/44.

Od Redakcji

Redakcja "Wiadomości z Anglii" posiada oryginalne artykuły w języku angielskim oraz bogaty wybór fotografii dla bezpłatnego użytku prasy.

Jednocześnie Redakcja uprzejmie prosi pisma o przysyłanie numerów, w których ukazały się przedruki z Biuletynu.

Redakcja czynna jest w godz. 11-1, tel. 273-77.

